

Sygn. akt II AKa 177/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Kot (spr.)
Sędziowie:	SSA Stanisław Rączkowski SSA Jerzy Skorupka
Protokolant:	Beata Sienica

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2014 r.

sprawy **P. Z.**

oskarżonego z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 13§1 kk

i E. Z. (1)

oskarżonej z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 13§1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych H. P. i A. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 20 lutego 2014 r. sygn. akt III K 37/13

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. 1200 zł tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonych w postępowaniu odwoławczym oraz 276 zł tytułem zwrotu podatku VAT;

III. zasądza od oskarżycieli posiłkowych H. P. i A. P. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w wysokości 1556 zł;

UZASADNIENIE

P. i E. Z. (1) zostali oskarżeni o to, że :

w okresie od 29 października 2010r. do dnia 14 listopada 2011r. w P., gminy Ś., działając w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu usiłowali doprowadzić H. i A. P. do niekorzystnego rozporządzenia własnym majątkiem w postaci dziewięciu działek o łącznej pow. 153,6322 ha i wartości 5 mln. zł w ten sposób, że udzielając pożyczki w kwocie 200.000 zł dla zabezpieczenia pożyczki zawarli z pokrzywdzonymi umowę o przeniesieniu na nich własności tychże działek zaś następnie aby uniemożliwić pokrzywdzonym odzyskanie działek utrudniali spłatę pożyczki, uniemożliwiając ich uprawę, usiłując sprzedać osobom trzecim lecz zamierzonego celu

nie osiągnęli gdyż Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 14 listopada 2011r. nakazał wydanie działek pokrzywdzonym,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 13 § 1 kk.

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 20 lutego 2014r., sygn. akt III K 37/13:

I. uniewinnił oskarżonych **E. Z. (1)** i **P. Z.** od popełnienia zarzucanego im w akcie oskarżenia czynu.

II. przyznał od Skarbu Państwa Kancelarii Adwokackiej adw. M. B. za udzieloną obronę z urzędu oskarżonej E. Z. (1) wynagrodzenie w kwocie 1080,00 złotych plus 248,40 złotych z tytułu podatku VAT, za udzieloną obronę P. Z. wynagrodzenie w kwocie 1080,00 złotych plus 248,40 złotych z tytułu podatku VAT.

III. na podstawie art. 632 pkt 1 kpk zasądził od subsydiarnych oskarżycieli posiłkowych H. P. i A. P. na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w kwotach po 1328,40 złotych od każdego z nich.

Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycieli subsydiarnych, zarzucając:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż przypisane oskarżonym czynności prawne i zachowania podejmowane od października 2010r. do listopada 2011r. w tym także podejmowane z osobami nie będącymi oskarżonymi w niniejszej sprawie polegające m.in. na:

-odmowie zwrotnego przeniesienia własności przedmiotowej nieruchomości na oskarżycieli posiłkowych mimo spłaty całości kwoty pożyczki wraz z odsetkami i prowizją,

-nieuprawnione zaliczenie przez oskarżonych kwot pieniężnych uiszczonych na ich rzecz przez oskarżycieli w kwotach 70.000zł oraz 194.000 zł jako wpłaconych z innego tytułu niż zwrot pożyczki,

-umieszczenia z polecenia oskarżonych w Internecie oferty sprzedaży przedmiotowej nieruchomości za cenę 5 250 000 zł jeszcze przed terminem wymagalności spłaty pożyczki, czyli w dniu 16 IX 2011r.

-inne zachowania oskarżonych podejmowane w ramach łączącego ich z oskarżycielami subsydiarnymi stosunku prawnego wynikającego z umowy z dnia 29 X 2010r. oraz aneksu do niej z dnia 3 XI 2010r. / naliczenie pokrzywdzonym opłat w wysokości ponad 900 000 zł bez podstawy prawnej i żądanie natychmiastowej zapłaty, jak również skierowane do oskarżycieli żądanie przez oskarżoną E. Z. (2) opuszczenia i wydania nieruchomości, treść uzasadnienia odmowy zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości na oskarżycieli subsydiarnych/

Nie wypełniają ustawowych znamion strony podmiotowej przestępstwa stypizowanego w art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 w zw. z art. 13 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa wykładnia omawianych przepisów, poczyniona na podstawie wszechstronnej analizy materiału dowodowego, w tym zeznań pokrzywdzonych oraz świadków, treści korespondencji pomiędzy oskarżoną a pokrzywdzonymi oraz sentencji i uzasadnienia prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 1 VI 2012r. wydanego w sprawie I C 1266/11 , a także wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 XI 2012r. wydanego w sprawie I ACa 1142/12, przemawia za przyjęciem, iż ustawowe znamiona działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w procesie doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oskarżycieli za pomocą „wprowadzenia w błąd” /ewentualnie „wyzyskania błędu” lub „niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania”/ zostały zachowaniami oskarżonych wypełnione.

2. Obrazę prawa materialnego, a to art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 18 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż oskarżony Z. nie może wchodzić w rachubę jako współsprawca czynu stypizowanego w tym przepisie tylko ze względu, iż w treści aktów notarialnych z dnia 29 X 2010r. oraz 3 XI 2010r. nie figurował on jako strona umowy, podczas, gdy w świetle prawidłowej wykładni powyższych przepisów nie stanowi to warunku koniecznego do możliwości uznania go za sprawcę zarzucanego czynu, a w szczególności w świetle zeznań świadka K.

G. złożonych na rozprawie w dniu 25 XI 2013r. oraz zeznań E. Z. (2) złożonych w toku sprawy cywilnej I C 1266/11 przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu na rozprawie w dniu 17 V 2012r. , których treści Sąd nie ujawnił, mimo dysponowania sentencją i uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego wydanym w wyniku rozpoznania tej sprawy, a w których oskarżona E. Z. (2) na pytanie Przewodniczącego stwierdziła, iż sprawą umowy z państwem P. „zajmował się jej mąż”.

3. Obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na jego treść a to:

-Art. 8 § 2 k.p.k. polegającą na nieuprawnionym w okolicznościach niniejszej sprawy przyjęciu za podstawę rozstrzygnięcia ustaleń sprzecznych z treścią prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 1 VI 2012r. wydanego w sprawie I C 1266/11 , jak również aprobującego go w całości wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 14 XI 2012r. wydanego w sprawie I ACa 1142/12, podczas gdy prawidłowe zastosowanie powyższego przepisu oznaczało związanie Sądu I instancji rozstrzygnięciem zagadnień faktycznych i prawnych zawartych w tymże wyroku będącego orzeczeniem o charakterze konstytutywnym,

-Art. 167 k.p.k. z zw. z art. 9 § 1 k.p.k. poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd I instancji z urzędu dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Sądu Okręgowego we Wrocławiu Wydział I Cywilny o sygnaturze I C 1266/11 , w szczególności protokołu rozprawy z dnia 17 V 2012r. zawierającego przesłuchanie oskarżonej E. Z. (1) występującej w charakterze pozwanej celem weryfikacji złożonych przez nią zeznań z treścią pisemnej odpowiedzi na akt oskarżenia, którą Sąd I instancji, uznając za zawierającą okoliczności w pełni wiarygodne, uczynił podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia, w sytuacji, gdy prawidłowe zastosowanie omawianych przepisów – nakazywało przeprowadzić w niniejszej sprawie dowód z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy cywilnej, jako dotyczące zamierzeń, czynności prawnych i zachowań obu stron umowy, które są przedmiotem w sprawie niniejszej,

- art. 399 § 1 k.p.k. przez nie uprzedzenie obecnych na rozprawie stron, iż zachowanie oskarżonych można zakwalifikować z innego przepisu niż przyjęty przez oskarżycieli w subsydiarnym akcie oskarżenia i w konsekwencji wydanie rozstrzygnięcia niewinniającego oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu w oparciu wyłącznie o rozważania dotyczące ustawowych znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. ; brak analizy zachowania oskarżonych z punktu widzenia ustawowych znamion usiłowania do przestępstwa przywłaszczenia, w sytuacji ustalenia przez Sąd okoliczności polegającej na umieszczeniu w systemie firmy (...) internetowej oferty sprzedaży przedmiotowej nieruchomości w dniu 16 IX 2011r. co – w świetle zobowiązań umownych , uwzględnivszy terminową i całkowitą spłatę pożyczki przez oskarżycieli – wskazuje jednoznacznie na zamiar oskarżonych rozporządzenia przedmiotową nieruchomością jak własną mimo ciążącego na nich zobowiązania do zwrotnego przeniesienia jej własności na H. i A. P.

-art. 174 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez oparcie rozstrzygnięcia na dowodzie z „ wyjaśnień oskarżonych” oraz przeprowadzenie w pisemnych motywach wyroku obszernej analizy ‘dowodu z wyjaśnień oskarżonych’ / str. 24 i n. uzasadnienia wyroku/, w sytuacji gdy oskarżeni w niniejszej sprawie skorzystali z prawa do odmowy składania wyjaśnień , jak również nie złożyli na piśmie w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnień stanowiących załącznik do protokołu, w sytuacji gdy prawidłowe zastosowanie omawianych przepisów nie pozwala potraktować argumentacji zawartej w pisemnej odpowiedzi na akt oskarżenia złożonej w ramach uprawnień oskarżonych posiadanych na etapie wstępnej kontroli oskarżenia jako równoważnej dowodowi z wyjaśnień oskarżonych składanych bezpośrednio przed Sądem orzekającym oraz utrwalonych w formie protokołu,

- art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez brak wskazania w pisemnych motywach wyroku następujących elementów:

-przyczyn natury logicznej dla których sąd odmówił zeznaniom H. i A. P. waloru wiarygodności i konsekwencji, mimo że pozostają w stosunku do siebie w całkowitej spójności różniąc się w szczegółach świadczących o tym, iż nie były przez pokrzywdzonych „przygotowywane” a składane w sposób spontaniczny;

-przyczyn natury logicznej i prawnej pozwalającej uznać Sądowi Okręgowemu za usprawiedliwioną w okolicznościach sprawy dokonaną przez oskarżonych „interpretację” umowy pożyczki, w myśl której mogli zaliczyć dokonanie przez

państwa P. wpłaty kwot 70 000 zł oraz 194 000 zł jako należne z innego tytułu niż zwrot pożyczki, jednostronnie wypowiedzieć pokrzywdzonym prawo użytkowania przedmiotowej nieruchomości i naliczyć opłaty w wysokości ponad 900 000 zł a wreszcie odmówić zwrotnego przeniesienia własności, w sytuacji gdy o braku uzasadnienia prawnego dla takiego stanowiska rozstrzygały jednoznacznie Sądy cywilne obu instancji, jak również sprzeciwiają się temu zasady uczciwego obrotu oraz rażące dysproporcje pomiędzy kwotą pożyczki i wysokością naliczonych opłat, a wartością nieruchomości nawet przy uwzględnieniu jej zadłużeń,

-logicznych powodów uznania przez Sąd I instancji, iż umieszczenie oferty sprzedaży nieruchomości o wartości 5 250 000 zł gospodarstwa w systemie internetowym biura (...) było zdarzeniem przypadkowym,

-przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności twierdzeniom oskarżycieli odnośnie pojawiania się na ich nieruchomości w 2011r. osób z polecenia oskarżonych, podejmowanych przez te osoby zachowań polegających na kierowaniu do pokrzywdzonych gróźb i zastraszania ich,

-art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie całokształtu materiału dowodowego oraz jego jednostronną, wybiórczą ocenę dokonaną niezgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego polegającą na przyjęciu, iż całokształt czynności podjętych przez oskarżonych w ramach zawartej z pokrzywdzonymi umowy wynikał z odmiennej od pokrzywdzonych i uprawnionej w okolicznościach sprawy interpretacji uprawnień płynących z zawartych umów cywilnych, podczas gdy twierdzenie to nie koresponduje z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w niniejszej sprawie, a w szczególności z treściami zeznań świadków A. i H. P., J. A., K. G., B. G., L. N., P. S., sentencją i uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu wydanego w sprawie I C 1266/11 oraz Sądu Apelacyjnego z dnia 14 XI 2012 r. wydanego w sprawie I ACa 1142/12, treścią pism kierowanych przez oskarżonych do pokrzywdzonych, treścią zeznań E. Z. (1) złożonych w ramach postępowania cywilnego w sprawie I C 1266/11, dowodów wpłat kwot wynikających z umowy pożyczki, treścią pism procesowych oskarżonej E. Z. (1) składanych przez jej pełnomocnika w sprawach cywilnych, znajdujących się w aktach tych spraw, o które Sąd I instancji niesłusznie nie wystąpił celem przeprowadzenia z nich dowodu, jednostronności w ocenie materiału dowodowego wyrażającą się w pominięciu przez Sąd I instancji w swoich rozważaniach dotyczących ustalenia zamiaru oskarżonych istotnej okoliczności w postaci zawarcia umowy pożyczki na kwotę 200 000 zł mimo potrzeby po stronie pokrzywdzonych pożyczania sumy w wysokości 40 000 zł oraz uznanie za podstawę rozstrzygnięcia argumentów zawartych w pisemnej odpowiedzi na akt oskarżenia, podczas gdy wnikliwa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocena dowodów w sprawie zgromadzonych oraz tych, których – w sprzeczności z przepisami k.p.k. – Sąd I instancji nie przeprowadził, nie uzasadnia wydania w niniejszej sprawie wyroku uniewinniającego prowadząc do logicznego wniosku o dopuszczeniu się przez oskarżonych działania przestępczego.

Wskazując na powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżycieli subsydiarnych wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Niezależnie od powyższego, działając na podstawie art. 452 § 2 k.p.k. obrońca wniosła o przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z dokumentu w znajdującym się w aktach sprawy cywilnej Sądu Okręgowego we Wrocławiu Wydział I Cywilny sygn. akt: I C 1266/11 w postaci protokołu rozprawy z dnia 17 V 2012r. – na okoliczność treści zeznań E. Z. (1) złożonych w charakterze pozwanej na rozprawie w dniu 17 V 2012R.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Zarzuty apelacji ocenić należało jako bezzasadne w stopniu oczywistym. Twierdzenie skarżącego o naruszeniu przez Sąd orzekający dyspozycji art. 7 kpk nie znalazło potwierdzenia w toku kontroli odwoławczej. Sąd I instancji w starannie sporządzonym uzasadnieniu poddał szczegółowej ocenie wszystkie dowody zebrane w toku postępowania. Oceny tej w żadnej części nie można uznać za dowolną. Przeciwnie, wszystkie wywody prezentowane w tym zakresie przez Sąd Okręgowy cechują się logiką, zgodnością z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy. Tym samym podlegają pełnej ochronie przewidzianej przez art. 7 kpk.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Swojego pokrzywdzenia oskarżyciele dopatrują się w zawarciu umowy notarialnej pożyczki z dnia 29 X 2010r., która przewidywała zabezpieczenie spłaty pożyczki poprzez przeniesienie własności nieruchomości oskarżycieli na rzecz pożyczkodawców. Zawarcie owej umowy, a w szczególności przeniesienie własności nieruchomości na rzecz pożyczkodawców, z uwagi na niewspółmierność wzajemnych świadczeń, nieadekwatność wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia do kwoty pożyczki, stanowiło niewątpliwie niekorzystne rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 286 k.k. Aby mówić jednak o popełnieniu tego przestępstwa należy również ustalić w sposób niebudzący wątpliwości, że owo doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem nastąpiło za pomocą wprowadzenia w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że w dacie zawierania umowy pożyczki oskarżyciele nie działali w błędzie, co do skutków zawieranej umowy pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie oraz co do zamiaru pożyczkodawców niewywiązania się z umowy. Innymi słowy nie ma w sprawie dowodów wskazujących w sposób pewny, że oskarżyciele nie mieli świadomości w dacie zawierania umowy, że wskutek jej zawarcia nastąpi przeniesienie własności nieruchomości na rzecz pożyczkodawców jako zabezpieczenie spłaty pożyczki. Nie sposób również wykazać, że oskarżeni zawierając umowę z oskarżycielami mieli zamiar niewywiązania się z niej, w szczególności, że zakładali już na etapie zawierania umowy, że po spłacie pożyczki wraz z innymi umownymi należnościami nie przeniosą z powrotem na pożyczkobiorców własności nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia. Podkreślić należy, że inicjatywa zawarcia umowy pożyczki wyszła od samych pokrzywdzonych, którzy wbrew twierdzeniom pełnomocnika byli świadomi istotnych elementów umowy jaką zawierają z oskarżonymi. Pokrzywdzona H. P. wprawdzie wskazała(k 69), że początkowo chciała pożyczyć 40 tysięcy złotych, jednak „Ostatecznie ten pan powiedział mi, że może załatwić nam pożyczkę na kwotę 200 tysięcy. Ja mu powiedziałam, że to jest za dużo. (...) ja po konsultacji z synem uznałam, że będzie nam potrzebna pożyczka właśnie w takiej kwocie” „Ja się na to zgodziłam, bo niejednokrotnie dokonywałam już transakcji z zabezpieczeniem na przewłaszczenie i nie spodziewałam się, że tutaj może być inna sytuacja, że nie zostanie nam ostatecznie zwrócona. Zapoznałam się z umową, aktem notarialnym i go podpisałam”.

Pokrzywdzeni potwierdzili, że zawierane umowy zostały im odczytane przez notariusza. Poza sporem jest, że oskarżyciele subsydiarni zobowiązali się w umowie i aneksie do tej umowy do użytkowania nieruchomości zgodnie z jej przeznaczeniem, do ponoszenia wszelkich kosztów i opłat obciążających właściciela nieruchomości, ponoszenia kosztów remontów, zwrotu wszelkich kosztów na rzecz pożyczkodawców na które narażeni zostaliby przez nierzetelne wywiązywanie się z postanowień umowy, do wywiązywania się z wszelkich obowiązków i świadczeń, które na nich spoczywają i do pisemnego potwierdzania tych okoliczności na żądanie pożyczkodawców. W chwili zawierania umowy pokrzywdzeni nie ujawnili, że posiadają zadłużenie z tytułu podatku rolnego i na rzecz Agencji (...), co stało w sprzeczności z oświadczeniem w umowie pożyczki, że „na nieruchomości nie ciążyą długi ani należności, do których stosuje się przepisy ordynacji podatkowej”(k 4 verte akt śledztwa). W konsekwencji, ponieważ warunki umowy nie zostały spełnione oskarżeni wypowiedzieli im prawo do bezpłatnego użytkowania nieruchomości w trybie natychmiastowym(k 116 akt śledztwa). Oskarżona E. Z. (1) wraz z K. G. odmówili zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości rolnej w P., mimo spłaty całości pożyczki wraz z odsetkami i prowizją przez oskarżycieli posiłkowych. Pożyczkodawcy w sposób nieuprawniony zaliczyli wpłacone przez H. i A. P. na ich rzecz kwoty 70.000zł oraz 194.000zł jako wpłacone z innego tytułu niż zwrot pożyczki, a także naliczyli oskarżycielom opłaty w wysokości 900.000 zł tytułem bezumownego użytkowania przedmiotowej nieruchomości i żądali natychmiastowego jej opuszczenia przez pokrzywdzonych.

Sąd Apelacyjny nie neguje, że treść umów, a przede wszystkim skrajnie nieprawidłowa ich interpretacja przez oskarżonych rażąco krzywdziła oskarżycieli subsydiarnych.

Wskazane przez apelującego okoliczności jednak w żaden sposób nie wpływają na dokonaną ocenę braku istnienia zamiaru oszustwa już w czasie zawierania przedmiotowej umowy. Argumenty pełnomocnika są jedynie polemiką z ustaleniami Sądu I instancji. Nie można wykluczyć, że zachowanie oskarżonych wynikało z odmiennej interpretacji zawartej umowy cywilnej. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w treści korespondencji pomiędzy stronami umowy, która wskazuje, że działania pożyczkodawców wynikały z zapisów zawartej umowy. Przykładowo w wezwaniu z dnia 6 lipca 2011r. (k 126): „W związku z realizacją uprawnień opisanych w par. 5 umowy pożyczki z dnia 29.10.2010(...)”.

Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że z omawianych pism wynika, że „pożyczkodawcy domagali się dokonania przez oskarżycieli uregulowania wszystkich zaległych należności.(...)Te uprawnienia pożyczkodawców oskarżyciele akceptowali odpowiadając w swoich pismach, że wszystkie zaległości uregulują po otrzymaniu, bądź dopłat z Unii, bądź po sprzedaży płodów rolnych”(str. 28 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Ostatecznie oskarżyciele po spłacie pożyczki odmówili wykonania jakichkolwiek dodatkowych świadczeń na rzecz oskarżonych. Spór o interpretację zawartych umów cywilnych rozstrzygnął na korzyść oskarżycieli posiłkowych Sąd Okręgowy we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 1 czerwca 2012r. , sygn. akt I C 1266/11 utrzymanym w mocy przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem sygn. akt I ACa 1142/12 z dnia 14 listopada 2012r., który nakazał E. Z. (1) i K. G. nieodpłatne przeniesienie na rzecz powodów własności przedmiotowej nieruchomości. Sąd Apelacyjny jednoznacznie stwierdził że „mylnie skarżący przyjmują, że umowa zabezpieczała nie tylko spłatę pożyczki, ale także ewentualne „nierzetelne zachowania powodów” doprowadzające do obciążenia nieruchomości w czasie, gdy byli jej właścicielami” (...) „ w ramach swobody kontraktowania strony nie mogą ułożyć stosunku prawnego w sposób, w jaki treść lub cel umowy sprzeciwiałby się właściwości tego stosunku, co przy umowach przewłaszczenia na zabezpieczenie oznacza, że nabywca (wierzyciel) nie może uzależniać spełnienia własnego zobowiązania od spełnienia innych obowiązków zbywcy nie związanych ze spłatą pożyczki” (akta sądowe k 101) . Pogląd ten podziela też Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę.

Sąd meriti nie uchybił art. 8 § 2 k.p.k. Pełnomocnik podnosi, że „Sąd Okręgowy w Legnicy związany jest wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu, co do faktu stwierdzającego obowiązek złożenia oświadczenia woli przez oskarżoną E. Z. (1)(...) nie powinien Sąd Okręgowy czynić istotnych dla sprawy ustaleń w całkowitej sprzeczności z poglądami wyrażonymi przez Sądy cywilne” (str. 10 apelacji oskarżyciela posiłkowego). Sąd I instancji w żadnej mierze nie zakwestionował ustaleń owych sądów cywilnych. Stwierdzenie obowiązku złożenia oświadczenia woli przez oskarżoną E. Z. (1) nie dyskwalifikuje ustaleń Sądu a quo o możliwości błędnej interpretacji umowy cywilnoprawnej, a także nie wpływa na dokonaną ocenę braku istnienia zamiaru oszustwa po stronie oskarżonej. Na ową ocenę nie wpływają także inne okoliczności, które szczegółowo wycisza w apelacji pełnomocnik, z tożsamyh powodów, co omówione wyżej. Trzeba jednak zaznaczyć, że - wbrew twierdzeniom skarżącego - nie ma podstaw do przyjęcia, że oskarżeni zlecieli umieszczenie oferty sprzedaży spornego gospodarstwa w systemie internetowym biura (...). Wynika to z zeznań autora oferty W. J. (k 186 akt śledztwa : : (k186 akt śledztwa) „ P. nigdy nie zlecał mi umieszczenia tej oferty w Internecie, to była moja inicjatywa, sam postanowiłem, że będzie to najlepszy sposób na sprawdzenie zainteresowania nią(...) P. nigdy mi nie mówił, że ma faktyczny zamiar zaoferować tę nieruchomość do sprzedaży” Właściciel Biura (...) A. W. w piśmie z dnia 14 lutego 2012r. (k 166 akt śledztwa) potwierdził: „W biurze nie posiadam umowy pośrednictwa zawartej z E. Z. (1), K. G., P. Z. na sprzedaż jakiegokolwiek nieruchomości”. Wymowa powyższych dowodów jest jednoznaczna. Poza sporem pozostaje zaś, że oskarżeni faktycznie próbowali sprzedać nieruchomość na własną rękę. Wynika to z zeznań świadków J. A., P. C. S., A. W. i B. G. (k 132-134, k 149-150 akt sądowych).

Oczywiście bezzasadne jest twierdzenie pełnomocnika, że wobec pokrzywdzonych wyzyskano niezdolność do należytego przedsięwzięcia czynności.

Z powyższym znamieniem wykonawczym przestępstwa oszustwa pokrywa się dyspozycja art. 82 k.c., który dla skutku w postaci nieważności oświadczenia woli wymaga, by osoba składająca to oświadczenie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Ów brak świadomości i swobody musi być zupełny, przepis ten wiąże bowiem przewidziane w nim skutki tylko z całkowitym wyłączeniem. Sąd Okręgowy nie miał podstaw do takich ustaleń. Oskarżyciele, w szczególności H. P. mają odpowiednie wykształcenie, a przede wszystkim doświadczenie w takim jak przedmiotowy obrót cywilny, co sama w przywołanych już wcześniej zeznaniach przyznała. Zakres i charakter prowadzonej przez oskarżycieli działalności rolniczej, skala produkcji rolnej, korzystanie z tzw. dopłat unijnych, wielokrotne zaciąganie zobowiązań cywilnoprawnych, wyklucza przyjęcie ich niezaradności czy nieporadności.

Nie można się zgodzić ze skarżącym, że Sąd Okręgowy „ odmówił zeznaniom H. i A. P. waloru wiarygodności i konsekwencji”. Sąd Okręgowy większość zeznań pokrzywdzonych uznał za wiarygodne, jednak słusznie wskazał, że „ wymienieni w żadnym momencie nie wykazali, że przed zawarciem umowy pożyczki oraz przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie, to jest przed dniem 29.10.2010r., jak i przed dniem 3.11.2010r. to jest podpisaniem

przez nich aneksu do tej umowy zostali w jakikolwiek sposób wprowadzeni w błąd przez oskarżonych, czy też, że oskarżeni, a raczej tylko E. Z. (1) wykorzystali – wyzyskali pozostawienie oskarżycieli w błędzie, bądź pozostawiania przez pożyczkobiorców w niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania”. Sąd Okręgowy przyjął, że tylko część zeznań pokrzywdzonego A. P. była niekonsekwentna, a przez to niewiarygodna (str. 26-27 uzasadnienia). Pokrzywdzony na okoliczność pojawiania się na jego nieruchomości osób z polecenia oskarżonych i podejmowanych przez te osoby zachowań polegających na kierowaniu do pokrzywdzonych grózb i zastraszaniu ich zeznawał (k77 – akta śledztwa): „Chcę jeszcze dodać, że odkąd Z. i G. podejmują kroki, aby sprzedać nieruchomości to pod nasz pałac podjeżdżają mężczyźni dobrze zbudowani i grożą mi i matce. Nie znam ich, nie chcą się przedstawić” Podczas rozprawy pokrzywdzony zmienił wersję, wskazując : (k 110 – akta sądowe) „(...)mówili, że chcą kupić gospodarstwo państwa Z., ale muszą mnie stamtąd wyczyścić”. Wobec braku innych dowodów nie można było zatem przyjąć, że to oskarżeni mieli inicjować zastraszanie pokrzywdzonych.

Rację ma apelujący, że fakt, iż w treści aktów notarialnych z dnia 29.10.2010r. P. Z. nie figurował jako strona umowy „nie stanowi warunku koniecznego do możliwości uznania oskarżonego za sprawcę zarzucanego czynu”. Poza sporem pozostaje bowiem, że oskarżony brał aktywny udział - jako pośrednik - w zawieraniu umowy pomiędzy E. Z. (1) i K. G., a H. i A. P., miał również znaczący udział w ustalaniu treści umowy pomiędzy stronami. Sąd Okręgowy (str. 24 uzasadnienia) jednak słusznie wskazał, że „zgromadzone dowody nie wykazały, że zachowanie(...) P. Z. (wymieniony oskarżony nie był stroną umowy z dnia 29.10.2010r. ani też aneksu do niej zawartego w dniu 03.11.2010r.) wyczerpało ustawowe znamiona oszustwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w stadialnej formie usiłowania”. Z powyższego wyводу Sądu Okręgowego nie wynika, że jedynym powodem uniewinnienia P. Z. od zarzucanego mu czynu był fakt niepodpisania umowy, ale niedopatrzanie się w jego zachowaniu działań oszukańczych, jakiegokolwiek wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu. Wobec powyższego tak postawiony zarzut jawi się jako bezzasadny.

Zarzucając zaś wyrokowi obrazę art. 167 k.p.k. w zw. z art. 9 k.p.k. zdaje się oskarżyciel subsydiarny zapominać, że obowiązujące w procesie karnym domniemanie niewinności obalać ma oskarżyciel udowadniając oskarżonemu winę. Sąd nie ma żadnego obowiązku poszukiwania z urzędu dowodów wspierających oskarżenie, gdy te dostarczone przez oskarżyciela do skazania nie wystarczą, a on sam do ich uzupełnienia nie dąży.

Na marginesie należy dodać, że Sąd Okręgowy nie mógł dopuścić, ani z urzędu, ani na wniosek dowodu z dokumentu znajdującego się w aktach sprawy cywilnej Sądu Okręgowego we Wrocławiu Wydział I Cywilny sygn. akt: I C 1266/11 w postaci protokołu rozprawy z dnia 17 V 2012r. na okoliczność treści zeznań E. Z. (1) złożonych w charakterze pozwanej na rozprawie w dniu 17 V 2012. Skarżący traci bowiem z pola widzenia, że zgodnie z regułami procesu karnego wypowiedzi oskarżonego, które składa nie mając statusu „oskarżonego” nie mogą stanowić dowodu w procesie karnym.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 174 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy niezasadnie określa w uzasadnieniu wyroku stanowisko oskarżonych zawarte w odpowiedzi na akt oskarżenia jako ich „wyjaśnienia”. Nie budzi wątpliwości, że oskarżeni formułują w niej swoje stanowisko w przedmiocie zasadności oskarżenia. Nie może być ona jednak uznana za środek dowodowy, gdyż nie są to wyjaśnienia oskarżonego, które mogą być przecież utrwalone tylko w formie protokołu albo na piśmie w warunkach określonych w art. 176 § 1 k.p.k. Nie zastępuje wyjaśnień oskarżonego, jak też nie jest dowodem z dokumentu. Odpowiedź na akt oskarżenia jest jednym z dokumentów procesowych, nie mających charakteru dowodowego, którego znaczenie procesowe polega na zrównoważeniu tenoru aktu oskarżenia. Nie bez powodu ustawodawca przewidział jej ujawnienie bezpośrednio po odczytaniu aktu oskarżenia. Istotne, że Sąd Okręgowy swoje rozstrzygnięcie oparł na zeznaniach pokrzywdzonych, świadków i dowodach z dokumentów. Fakt, że podzielił w znacznej części stanowisko oskarżonych zawarte w odpowiedzi na apelację nie stanowi uchybienia procesowego.

Nie ma racji oskarżony, gdy podnosi, że Sąd Okręgowy miał możliwość zakwalifikowania zachowania oskarżonych z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Przeświadczenie sprawcy, co do prawa dysponowania będącym w jego posiadaniu mieniem wyłącza bowiem wymaganą dla przestępstwa przywłaszczenia umyślność, a w konsekwencji czyn taki może być oceniany wyłącznie na gruncie prawa cywilnego. Jeżeli osoba posiadająca tytuł prawny do dysponowania

rzeczą jak właściciel, rozporządza rzeczą nie może być świadoma realizacji znaczenia czasownika „przywłaszcza”, a tym samym nie wypełnia swoim zachowaniem znamion strony podmiotowej przestępstwa stypizowanego w art. 284 k.k. Przypomnieć zaś należy, że przedmiotowa umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie przenosiła skutecznie własność spornej nieruchomości na oskarżonych. Skoro byli więc jej właścicielami nie mogli jej „przywłaszczyć”.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznając apelację oskarżycieli subsydiarnych za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt.1. k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. i art. 618 § 1 k.p.k., art. 13 ust.2 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r i § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003r. w sprawie wydatków i sposobu naliczania opłat w postępowaniu karnym. Na koszty te składają się wynagrodzenie przyznane obrońcy oskarżonych z urzędu w kwocie 1476,00 zł, opłata za postępowanie odwoławcze w wysokości minimalnej tj. 60,00zł i ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism w kwocie 20,00zł.

Działając na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze i § 14 ust. 1 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu, zasądzono kwotę 1200 zł na rzecz adw. M. B. tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonych w postępowaniu odwoławczym oraz 276 zł tytułem zwrotu podatku VAT; (obrona dwóch oskarżonych, tj. dwukrotność stawki minimalnej powiększonej o podatek VAT).